XV Ca 1104/18

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2018 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) (...) z siedzibą w G.

przeciwko M. D.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 lutego 2018 r.

sygn. akt IC 1823/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, iż zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 367,10 zł (trzysta sześćdziesiąt siedem złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. kosztami postępowania apelacyjnego obciąża pozwaną.

Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym do Sądu Rejonowego (...) w L. powód (...) (...) w G. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej M. D. kwoty 406,74 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 25 czerwca 2015 r. referendarz sądowy uwzględnił żądanie pozwu.

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w G. w punkcie 1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 406,74 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 107 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

- art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, sąd może jednak dopuścić także dowód niewskazany przez stronę – poprzez uznanie materiału dowodowego strony powodowej za potwierdzający zasadność zgłoszonego przez nią roszczenia,

- art. 6 k.c. poprzez naruszenie ciężaru dowodu w procesie cywilnym i przerzucenie ciężaru dowodu na pozwaną,

- art. 233 § 1 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie z jego analizy wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – poprzez przyjęcie, że przedstawione przez powoda dowody stanowią podstawę do uznania zasadności wniesienia pozwu oraz uznania wysokości dochodzonej pozwem wierzytelności,

- art. 328 § 2 k.p.c. – uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie postawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Z powołaniem na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepianych.

Ze względu na fakt, że Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, niniejsze uzasadnienie ogranicza się jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505^{13} § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części.

Na wstępie zaznaczyć należy, że chybiony był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z przywołanym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Rejonowy spełnia wszystkie wskazane wymogi, a wywody apelującej nie wskazują, by któryś z wymienionych elementów uzasadnienia został przez Sąd I instancji pominięty. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku należycie wyjaśnia motywy podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie jego kontroli instancyjnej.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że jest to orzeczenie zasadniczo odpowiadające prawu, które wymagało jedynie nieznacznej zmiany – co zostanie jeszcze szczegółowo wyjaśnione.

Wbrew zarzutowi pozwanej Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego. Prawidłowe sformułowanie omawianego zarzutu powinno polegać na wskazaniu dowodów, których zarzut ten dotyczy oraz przytoczeniu okoliczności, które dyskwalifikują ocenę tych konkretnie dowodów przyjętą przez sąd. Skarżąca powinna więc przedstawić, jakie kryteria oceny sąd naruszył (zasady logiki, doświadczenia życiowego, wszechstronność w ocenie dowodów) dając wiarę poszczególnym dowodom lub uznając brak ich wiarygodności, nadto winna też wskazać wpływ zarzucanego uchybienia na wynik postępowania. Z treści zarzutu apelacyjnego i samego uzasadnienia apelacji nie można wywnioskować jakich dowodów dotyczył zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i jakie sprecyzowane okoliczności, osadzone w realiach sprawy, miałyby podważać ocenę tych dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Uzasadnienie apelacji pozbawione jest w tej mierze konkretnych odniesień, co świadczy o tym, że o naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów nie może być mowy. Dodać

przy tym należy, że apelująca błędnie łączy zarzut uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. z argumentacją odnoszącą się do braku przedstawienia przez powoda stosownych dowodów w celu wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia – czego przywołany przepis nie dotyczy. Nadto w uzasadnieniu analizowanego zarzutu pozwana odwołuje się do oceny wiarygodności jej własnych twierdzeń, co jest nieporozumieniem o tyle, że mimo zawiadomienia o jednym terminie rozprawy i wezwaniu na drugi termin pozwana nie stawiła się na rozprawie i nie złożyła w sprawie zeznań w charakterze strony. Twierdzenia pozwanej nie stanowią zaś dowodu podlegającego ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. i nie mogą służyć ustaleniu tych okoliczności faktycznych sprawy, które są sporne między stronami.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut uchybienia art. 6 k.c. poprzez rzekome naruszenie rozkładu ciężaru dowodu i przerzucenie ciężaru dowodu na pozwaną. Przywołanego przepisu w ogóle nie da się naruszyć w sposób wskazany w uzasadnieniu apelacji, czyli przez błędne przyjęcie, że strona wykazała określone fakty (k. 134v). Art. 6 k.c. formułuje jednie zasadę rozkładu ciężaru dowodu w aspekcie materialnoprawnym, a zatem do materii objętej jego dyspozycją nie należy to, czy strona wywiązała się ze swego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Chybiony był także zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z urzędu. W świetle art. 232 zd. 2 k.p.c. sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, jednakowoż możliwość tę należy rozumieć jako powinność dopuszczenia dowodu z urzędu w sytuacji, w której istnieją szczególnie uzasadnione przyczyny nakazujące jej podjęcie w celu prawidłowego wyjaśnienia sprawy. Okolicznością taką może być np. dążenie strony do obejścia prawa, podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, rażąca nieporadność strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, ale także istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r., (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1998 r., (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2005 r., (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 r., (...)). Żadna z takich sytuacji nie zaistniała w przedmiotowej sprawie. W szczególności nie zasługiwało na uwzględnienie stanowisko apelującej, że jest „stroną słabszą i działa bez profesjonalnego pełnomocnika co skutkowało jej pewną nieporadnością" (k. 134v). Tylko rażąca nieporadność strony usprawiedliwia dopuszczenie dowodu z urzędu. Zresztą analizując aktywność procesową pozwanej, w tym treść złożonych przez nią pism procesowych, nie może być wątpliwości, że nie jest ona osobą nieporadną nawet w niewielkim zakresie.

Niezależnie od poczynionych spostrzeżeń należy przyznać rację apelującej, że powód nie wykazał, iż przysługuje mu dochodzone roszczenie w wysokości zasądzonej przez Sąd Rejonowy. W tym względzie zauważyć należy, że w świetle faktów bezspornych między stronami pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem ((...) sp. z o.o. w W.) umowę na warunkach promocyjnych. Jak przyznał sam powód, w związku z zawarciem takiej właśnie umowy pozwanej zostały przyznane stosowne ulgi precyzyjnie określone w warunkach promocji (k. 47). Fakt zawarcia przez pozwaną umowy na warunkach promocyjnych wynika również jednoznacznie z aneksu do umowy nr (...) (k. 49v). Powód nie przedłożył jednak szczegółowych warunków promocji, z której korzystała pozwana. Z materiału dowodowego sprawy nie wynika zatem jakie ulgi przy korzystaniu z usług pierwotnego wierzyciela przysługiwały pozwanej. Nie da się zatem jednoznacznie określić na podstawie przedłożonych dokumentów w jakiej wysokości opłaty pozwana powinna uiszczać z tytułu korzystania z przedmiotowych usług. Co istotne natomiast, pozwana jeszcze przed Sądem Rejonowym przyznała, że wysokość opłat abonamentowych, które zobowiązana była płacić wynosiła 99 zł miesięcznie (k. 9). Stanowisko w tym zakresie podtrzymała również w obecnie rozpoznawanej apelacji (k. 135v in fine). Wobec powyższego należało przyjąć, że za miesiące styczeń i luty 2013 r. apelująca powinna uiścić opłaty abonamentowe w wysokości po 99 zł miesięcznie, ponieważ do tego poziomu wysokość opłat została przez apelującą przyznana. W apelacji pojawiło się wprawdzie twierdzenie, że faktura za miesiąc luty 2013 r. dotyczyła okresu, w którym pierwotny wierzyciel nie świadczył już pozwanej żadnych usług, jednakże był to fakt nowy, możliwy do powołania w I instancji i dlatego podlegał pominięciu (art. 381 k.p.c.). Nadto – jeżeli chodzi o kary za nieterminowy zwrot sprzętu – to były one należne w łącznej kwocie 100 zł (2 x po 50 zł). Błędne jest stanowisko wyrażone w apelacji, że 14 dniowy termin na zwrot udostępnionego pozwanej sprzętu nie rozpoczął swojego biegu, ponieważ umowa o świadczenie usług z dnia 17 grudnia 2011 r. nigdy nie została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela (k. 135v). W postępowaniu przez

Sądem Rejonowym pozwana przyznała wszak, że spółka (...) sp. z o.o. wypowiedziała pozwanej przedmiotową umowę (k. 78). Jeżeli chodzi zaś o zarzut apelującej, że kara przewidziana za nieterminowy zwrot sprzętu wynosi 50 zł (a nie 100 zł), to zaznaczyć należy, iż apelującej udostępniono dwa dekodery (nr (...) – k. 49 oraz nr (...) – k. 49v) i dlatego obciążał ją obowiązek zapłaty odrębnej kary za nieterminowy zwrot każdego z nich.

Nadto dodać należy, że argumentacja pozwanej wskazująca, iż nie otrzymała ona zawiadomienia o cesji, wezwania do zapłaty i nie podjęto z nią próby polubownego zakończenia sporu nie miała znaczenia dla oceny zasadności i wysokości roszczeń powoda.

W tym stanie rzeczy – uwzględniając, że zgodnie z twierdzeniami samej pozwanej za styczeń i luty 2013 r. powinna ona uiścić opłaty abonamentowe w wysokości po 99 zł za każdy z tych miesięcy oraz obowiązek uiszczenia dwóch kar wynoszących po 50 zł za nieterminowy zwrot dwóch dekoderów – Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok przez zasądzenie na rzecz powoda łącznej kwoty 367,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty. Na kwotę tę, poza przywołanymi opłatami abonamentowymi i karami, złożyły się odsetki ustawowe w kwotach: 28,44 zł (wyliczonej dla 99 zł od dnia 25 stycznia 2013 r. do dnia 18 czerwca 2015 r.); 27,28 zł (wyliczonej dla 99 zł od dnia 27 lutego 2013 r. do dnia 18 czerwca 2015 r.) oraz 13,38 zł (wyliczonej dla 100 zł od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 18 czerwca 2015 r.). Odsetki naliczono od dni, w których pozwana opóźniała się z zapłatą trzech faktur wystawionych przez pierwotnego wierzyciela, a zatem od dnia następnego po datach płatności tych faktur do dnia wytoczenia powództwa.

O zmianie zaskarżonego wyroku orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Mimo wskazanej powyżej ingerencji w treść zaskarżonego wyroku nie podlegało zmianie zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie w I instancji. Uwzględniając, że ostatecznie zasądzono na rzecz powoda od pozwanej kwotę 367,10 zł należy uznać, iż powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania – wynoszącej 10% – co przemawiało za nałożeniem obowiązku zwrotu wszystkich kosztów na pozwaną – zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c.

W pozostałym części apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Kosztami postępowania apelacyjnego Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążył w całości pozwaną albowiem apelacja okazała się zasadna w nieznacznej części. Powód nie złożył wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, a zatem pozwana ponosi jedynie własne koszty związane z postępowaniem odwoławczym.

Brygida Łagodzińska